

POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa D. Z.

przeciwko II Liceum Ogólnokształcącemu w L.

o odszkodowanie w związku z rozwiązaniem umowy o pracę przez pracownika z

winy pracodawcy, zadośćuczynienie za nierówne traktowanie w zatrudnieniu,

sprostowanie świadectwa pracy i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 marca 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 września 2010 r.,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 345 (trzysta czterdzieści pięć) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wyrokiem z 10 listopada 2010 r. oddalił apelację powoda od wyroku oddalającego jego żądania: odszkodowania w związku z rozwiązaniem przezeń umowy o pracę w trybie art. 55 § 1¹ k.p., odszkodowania za brak równego traktowania w zatrudnieniu i sprostowania świadectwa pracy. W zakresie

pierwszego Sąd stwierdził, że powód rozwiązał umowę o pracę bez wypowiedzenia z przekroczeniem terminu z art. 55 § 2 k.p., do którego stosuje się odpowiednio przepis art. 52 § 2 k.p. Niezależnie od przekroczenia terminy żądanie podlegało rozpoznaniu tylko w zakresie podanej przyczyny, a ta nie uzasadniała rozwiązania umowy w tym trybie, gdyż pozwany pracodawca nie dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków wobec powoda. Powód 25 sierpnia 2008 r. oświadczył, że rozwiązuje umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia przez pracodawcę podstawowych obowiązków wobec pracownika, wskazując jako przyczynę jedynie niewypłacenie mu wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw. Nie wskazał jako powodu rozwiązania umowy wypłaty zaniżonego świadczenia urlopowego. Tym samym skoro ostatnie sporne wynagrodzenie (za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw) dotyczyło kwietnia 2008 r., to ocena początku biegu terminu do złożenia oświadczenia przez pracownika w trybie art. 55 § 1¹ i § 2 k.p. była prawidłowa. Jako ostatniego naruszenia przez pracodawcę obowiązków pracowniczych nie można traktować zaniżenia świadczenia urlopowego, wypłacanego za III dekadę czerwca, lipiec i sierpień 2008 r., czy też zmniejszenia wysokości dodatkowego wynagrodzenia za 2008 r., tzw. 13-tki oraz zaniżenia składek odprowadzonych do ZUS, gdyż podana przyczyna nie dotyczyła tych świadczeń. Ponadto zaległość była częściowo spowodowana zachowaniem powoda. Notorycznie lekceważył polecenia pracodawcy. Innym nauczycielom zdarzały się uchybienia we wpisach w dziennikach lekcyjnych oraz wypełnianiu kart pracy, lecz żaden nauczyciel nie odmawiał tego, tak jak to robił powód (świadomie i uporczywie). Nie zachodziło również nierówne traktowanie powoda, gdyż niewypłacanie mu wynagrodzenia w terminie wynikało z ignorowania przezeń obowiązku nauczyciela potwierdzania obecności w pracy i odbytych zajęć poprzez wypełnianie kart pracy i dzienników lekcyjnych, pomimo wielokrotnych próśb pracodawcy oraz proponowaniu pomocy przez dyrekcję w wypełnianiu tych kart. O nierównym traktowaniu nie świadczy sporządzanie notatek służbowych, skoro powód uporczywie odmawiał spełniania obowiązków. Żądanie sprostowania świadectwa pracy było spóźnione (art. 97 § 2¹ k.p.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na następujące okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania:

„1) Istnieje potrzeba wykładni przepisów art. 18^{3a}, art. 18^{3b}, art. 13^{3c} K.p. z uwagi na stosunkowo niedawne wprowadzenie ich w życie i występowanie poważnych wątpliwości interpretacyjnych,

2) w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, a mianowicie:

- czy termin, o którym mowa w art. 52 § 2 K.p. biegnie od dnia wypłacenia pracownikowi ostatniego zaniżonego wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy, czy od dnia wypłacenia ostatniego zaniżonego wynagrodzenia, którego zaniżona kwota skutkowałą późniejszym zaniżeniem wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy, a w przypadku odpowiedzi przeczącej, w odniesieniu do pierwszej części powyższego zagadnienia, - czy pracownikowi przysługuje prawo dochodzenia od pracodawcy odszkodowania w przypadku skutecznego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę w trybie art. 55 § 1¹ K.p. w sytuacji niedochowania przez pracownika miesięcznego terminu do jej rozwiązania, kiedy w odwrotnej sytuacji – skutecznego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę w trybie art. 55 § 1¹ K.p. z niedochowaniem przez pracownika miesięcznego terminu do jej rozwiązania – pracodawcy przysługuje prawo do dochodzenia od pracownika odszkodowania – vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2005 r., III PK 2/05,

3) skarga jest oczywiście uzasadniona – szczegółowe stanowisko zostało zamieszczone w uzasadnieniu”.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi i obciążenie powoda kosztami postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi nie przedstawia przesłanki przedsądu, która uzasadniałaby przyjęcie jej do rozpoznania.

Wszystkie przesłanki przedsądu, do których się odwołuje (wyżej *in extenso*) nie są zasadne, zasadniczo ze względu na mankamenty metodyczne i merytoryczne.

Najszersza jest podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., ale zarazem nie została dowiedziona. Otóż została tak przedstawiona, jakby Sąd Najwyższy na etapie przedsądu ponownie rozpoznawał sprawę (tak jak zwykła instancji). Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, a tylko czy wniosek o przyjęcie skargi wskazuje i wykazuje podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 k.p.c. uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania. Podstawa przedsądu nie może więc odwoływać się do podstaw kasacyjnych, gdyż są to odrębne elementy skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 1 pkt 2 i § 2 k.p.c.). Odnosi się to również do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż skarżący powinien w niej samodzielnie wskazać i wykazać takie naruszenie prawa procesowego lub materialnego, które bez wątpliwości prowadzi do wniosku, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona i dlatego powinna być przyjęta do rozpoznania. O ile zasadne podstawy kasacyjne prowadzą do uwzględnienia skargi (wniosek a *contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu chodzi o wykazanie, że skarga jest aż „oczywiście uzasadniona”, przysługuje wszak od prawomocnego wyroku. Tymczasem w tym zakresie - a nawet w zakresie podstaw kasacyjnych, jeżeliby odstąpić od reżimu odrębności podstaw kasacyjnych i podstaw przedsądu - , wniosek o przyjęcie skargi nie podważa ustaleń stanu faktycznego, co wiąże w ocenie skargi zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., zatem wiązałoby tym bardziej w ocenie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Chodzi o to, że zarzucane naruszenie w podstawie procesowej skargi przepisów „art. 227 w związku z art. 328 § oraz art. 391 § 1 K.p.c.” nie podważa ustaleń stanu faktycznego. Otóż zarzut pominięcia dowodu z fotokopii dzienników lekcyjnych, na okoliczność, że zaległości w prowadzeniu dokumentacji szkolnej były powszechne i dotyczyły wielu pracowników u strony pozwanej, nie jest wystarczający bez jednoczesnego zarzutu naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. Sąd bowiem nie ma obowiązku przeprowadzenia wszystkich wniosków dowodowych zgłaszanych przez stronę. Ma nawet obowiązek ich pominięcia, jeżeli okoliczności sporne zostały już ostatecznie wyjaśnione (*verba legis* „Sąd pominie środki dowodowe...” – art. 217 § 2 k.p.c.). Inną kwestią jest dostateczne wyjaśnienie spornych okoliczności, jednak to zawsze zależy od prawa materialnego, gdyż to ono wyznacza jakie fakty są dla sprawy (sporu) istotne i co może być przedmiotem dowodu (art. 227 k.p.c.). Jednak podstawa przedsądu z

art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. w ogóle nie zarzuca (odrębnie od podstaw kasacyjnych) naruszenia prawa materialnego. Podstawy kasacyjne jako odrębny element skargi nie zastępują przesłanki przedsądu ani jej uzasadnienia. Nie można domyślać się o jakie zarzuty materialne chodzi skarżącemu w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4, jako że nie wydzielił ich osobno od podstaw przedsądu. Tak jak wskazano podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie zastępuje podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. ani jej uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 398⁴ § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Ponadto podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), co odnosi się również do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W przeciwnym razie zachodziłby dysonans pomiędzy etapem przedsądu i późniejszym rozpoznaniem podstaw kasacyjnych z ograniczeniem wynikającym z art. 398³ § 3 k.p.c. Natomiast art. 328 § 2 k.p.c. dotyczy uzasadnienia wyroku, które sporządza się po jego wydaniu, zatem temporalnie - nawet naruszenie tego przepisu - nie może mieć wpływu na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Skoro wniosek nie podważa ustaleń stanu faktycznego to wiążą ustalenia w oparciu o które wydano zaskarżony wyrok. Innymi słowy nie było prawidłowe odwołanie się w uzasadnieniu podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. do uzasadnienia podstaw kasacyjnych, jako że to uzasadnienie jest odrębne i ma samodzielną rolę.

Tę samą wadliwość należy odnieść do podstawy przedsądu ujętej w pkt 1 wniosku, jako że również tylko hasłowo wskazuje na potrzebę „wykładni przepisów art. 18^{3a}, art. 18^{3b}, art. 18^{3c} K.p. z uwagi na stosunkowo niedawne wprowadzenie ich w życie i występowanie poważnych wątpliwości interpretacyjnych”. Wniosek nie przedstawia i nie wykazuje „poważnych wątpliwości interpretacyjnych” w odniesieniu do żadnego z wskazanych przepisów, stąd nie spełnia się podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.

Natomiast podstawa przedsądu ujęta w pkt 2 nie spełnia się dlatego, że postawione w niej kwestie nie stanowią istotnego zagadnienia prawnego, lecz sprowadzają się tylko do zwykłej wykładni prawa. Istotne zagadnienie prawne to problem doniosły jurydycznie, o ważnym znaczeniu dla systemu lub dziedziny prawa, opracowany po uprzedniej analizie prawa, orzecznictwa, a nawet doktryny,

po której to w pierw sam skarżący może stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Natomiast postawione zagadnienia dotyczą tylko zwykłej wykładni prawa, która nie stanowi podstawy przedsądu. Przez nieuwagę zapewne wniosek odwołuje się tylko do art. 52 § 2 k.p., gdyż dla sprawy znaczenie miał przepis art. 55 § 2 w związku z art. 55 § 2 k.p. Istnieje już niemałe orzecznictwo dotyczące tego przepisu, jak i komentarze oraz opracowania doktrynalne. Z pytania wynika, że przyczyną rozwiązania umowy w tym trybie miałyby być nieterminowa wypłata części wynagrodzenia. W tym zakresie nie można za bezwzględne uznać stanowisko, że każda kwota niewypłaconego wynagrodzenia stanowi ciężkie naruszenie obowiązków przez pracodawcę. Powiedziano już wszak, że „Nie należy jednakowo traktować pracodawcy, który w ogóle nie wypłaca wynagrodzenia oraz pracodawcy, który wypłaca je częściowo. W obu wypadkach jest to naruszenie przez pracodawcę podstawowego obowiązku, ale w razie wypłacenia części wynagrodzenia nie zawsze jest to naruszenie ciężkie” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2007 r., III PK 17/07, LEX nr 551138; por. też: „Rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia przez pracownika na podstawie art. 55 § 1¹ k.p.”, E. Maniewska PiZS 2011/6). Nie należy więc jednakowo traktować pracodawcy, który w ogóle nie wypłaca wynagrodzenia oraz pracodawcy, który wypłaca je częściowo. W obu wypadkach jest to naruszenie przez pracodawcę podstawowego obowiązku, ale w razie wypłacenia części wynagrodzenia nie zawsze jest to naruszenie ciężkie. Należy wówczas dokonać oceny winy pracodawcy oraz wagi naruszonych lub zagrożonych interesów pracownika. Do oceny winy pracodawcy należy stosować miernik obiektywny uregulowany w art. 355 k.c., co oznacza, że wina polega na niedołożeniu staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należytej staranności), którą w zakresie prowadzonej przez dłużnika działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Chodzi więc o badanie przesłanki „ciężkości naruszenia podstawowych obowiązków”. Wypełnienie tej klauzuli generalnej przypada orzecznictwu i nie można tu dać jednej wiążącej wykładni. Skoro ta zależność ma tylko od stanu faktycznego, to orzecznictwo może być różne. Powołanie się w art. 55 § 2 k.p. na stosowany odpowiednio przepis

art. 52 § 2 k.p. oznacza, iż rozwiązanie umowy o pracę przez pracownika nie może nastąpić później niż 1 miesiąc od uzyskania przez niego wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Pracownik podejmuje tu określone ryzyko, gdyż może się okazać, że wskazana przez niego przyczyna nie stanowi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków przez pracodawcę. Innymi słowy pytanie od kiedy liczyć termin, czy od wypłaty zaniżonego wynagrodzenia za urlop, czy od wypłacenia ostatniego zaniżonego wynagrodzenia, dotyczy tylko zastosowania prawa i nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego, które ma na uwadze przepis art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Również nie stanowi go drugie pytanie, przede wszystkim dlatego, że nie można kontestować regulacji prawnych, które nie są tożsame dla pracownika i pracodawcy. Nie jest uprawniona paralela na rzecz odszkodowania również dla pracownika, gdy rozwiązuje umowę po terminie z art. 55 § 2 k.p., gdyż istnieje odrębna regulacja dla odszkodowania przysługującego pracodawcy (art. 61¹ k.p.). Jest zrozumiałe, że pracownik nie może być nieograniczony żadnym terminem. Nie ma jednak wątpliwości co do tego, że prawo do odszkodowania przysługuje pracodawcy tylko w przypadku „nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia”, a nie w przypadku nieterminowego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę. Gdy pracownik w terminie i zasadnie rozwiąże umowę o pracę, to pracodawcy nie przysługuje odszkodowanie, gdyż wówczas nie ma nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia. Wykracza to poza potrzebę argumentacji, gdyż sformułowane kwestie nie stanowią istotnego zagadnienia prawnego.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach zastępstwa prawnego strony pozwanej orzeczono zważając na to, że odszkodowanie, które jest przedmiotem sprawy wynikającej z zastosowania przez pracownika trybu z art. 55 § 1¹ k.p. powinno być w zakresie kosztów zastępstwa procesowego odpowiednie do sprawy o odszkodowanie za rozwiązanie w trybie art. 52 § 1 k.p., zatem w tej części zastosowanie ma stawka z § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Natomiast co do odszkodowania za nierówne traktowanie w kwocie 5.000 zł, to zastosowanie ma stawka z § 6 pkt 3, podlegająca zmniejszeniu do 75%

na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 tego rozporządzenia. Pierwsza to zatem kwota 60 zł a druga to 450 zł. Stosowany odpowiednio do odpowiedzi na skargę kasacyjną przepis § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia uprawnia zatem pozwanego do zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w łącznej kwocie 345 zł (kwota minimalna 120 zł w zakresie pierwszego odszkodowania i 50% kwoty minimalnej, czyli 225 zł odnośnie drugiego odszkodowania).